

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:

Przegląd Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółdz. z o. o.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21., Tel. 61 i 64

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie.

Nr. 123.

Leszno, sobota dnia 30 maja 1931 r.

Rok XII.

Dzkie wybryki studentów włoskich.

Rzym, 28. 5. (PAT.) Polemika pism faszystowskich z „Osservatore Romano“, w sprawie Stowarzyszenia Akcji katolickiej we Włoszech, przybrała ostrych form. W odpowiedzi na kronikę wroch wystąpił przeciw stowarzyszeniu katolickim, drukowaną w „Osservatore Romano“, pisma faszystowskie, szczególnie „Lavoro Fascista“ rozpoczęły druk kroniki, mającej uwidocznić niejako stanowisko Akcji katolickiej wobec faszystów. Młodzież uniwersytecka gorąco zareagowała na działalność Akcji katolickiej manifestacjami, które zakończyły się w wielu punktach miasta spaleniem, utroczonych na stołach egzemplarzy „Osservatore Romano“. Lokalu Akcji katolickiej strasze policja.

Rzym, 28. 5. (PAT.) Wczoraj zarówno w Rzymie, jak i na prowincji, powtórzyły się manifestacje studenckie, wymierzone przeciwko przywódcom i instytucjom Akcji katolickiej. W instytucjach katolickich łaskami i kamieniami wybito szyby. Wznoszono okrzyki „prez z Papieżem“. Władze włoskie celem

przeciwdziałania ekscesom skonsygnowały siły oddziały policji i wojska na ulicach prowadzących do Watykanu, a jednocześnie zarządziły obronę siedzib instytucji katolickich.

„Osservatore Romano“ w odpowiedzi na rewelacje „Lavoro Fascista“ stwierdza, że wiadomości, dotyczące przebiegu posiedzeń poufnych Akcji katolickiej podane przez prasę faszystowską, inspirowane przez czynniki wyższe, nie odpowiadają prawdzie. „Osservatore Romano“ czyni odpowiedzialnymi za ekscesy nie tylko wykonawców zaburzeń. Redaktor „Osservatore Romano“ della Torre, po przekroczeniu granicy terytorium Watykańskiego, wezwany był przez agentów policji włoskiej do udania się do najbliższego komisariatu policji. Della Torre w tej chwili cofnął się na terytorium watykańskie, oświadczając, że gołów jest złożony wyjaśnienia w swojej redakcji. Della Torre jest obywatelem włoskim, lecz funkcjonariuszem watykańskim. Wypadki wywołały duże wrażenie.

Wrzenie, starcia, rozlew krwi w Hiszpanii.

San Sebastian, 28. 5. (PAT.) We wczorajszym zjaskach zabito 5 osób, zaś rany odniosło 35 osób. W manifestacjach brało udział przeszło 9.000 osób. W tej liczbie wiele kobiet. Pochód, który utworzył się za miastem, spotkał się na granicy miasta z gwardią obywatelską, której dowódca wezwał zebranych do rozjeżdżenia się. Wobec oporu manifestantów, po zwykłych ostrzeżeniach, dano do nich

salwę. Wiele komunistów udało się jednak dostać do miasta, gdzie usiłowali wywołać rozruchy. W kilku miejscach wyrzucano tramwaje i próbowano wywołać pożary w fabrykach, przy czym robotnicy będący stale przy pracy, strzelali do manifestantów. W ciągu popołudnia zapanował spokój.

W Walencji i Alicante stan wojenny ogłoszono.

—o—

Szczęśliwy lot prof. Piccarda na wysokości 16 tys. m.

Berlin, 28. 5. Z Innsbrucka donoszą, iż dziś o godz. 9-tej rano zauważono na stokach Alp Oetztalskich w Tyrolu balon prof. Piccarda, który one. daj dokonał wyłazu w stratosferę.

Berlin, 28. 5. (PAT.) Południowo-niemieckie Koresp. ogłasza pierwsze autentyczne wiadomości o wylądowaniu prof. Piccarda i jego towarzysza. Odbyły pod flagą szwajcarską lot prof. Piccarda do stratosfery udał się. Balon osiągnął wysokość 16.000 m. Lądowanie odbyło się bez przeszkód wczoraj o godz. 22 wieczór na lodowcu Gureler Foener, na styczeń austriacko-włoskiej. Prof. Piccard i jego towarzysze są zdrowi i znajdują się w jednej z wiosek w Alpach Oetztalskich. Balon i instrumenty nie są uszkodzone i zostały przetransportowane do miejscowości Seiden.

Berlin, 29. 5. Wiadomość, że prof. Piccard i jego towarzysze wbrew wszelkim oczekiwaniom zdrowi i cali wrócili na ziemię, wywołała radośne zdumienie, fachowcy bowiem, którzy od chwili startu zaprzeczali się na to przedsięwzięcie bardzo pesymistycznie, teraz wiadali jeszcze wczoraj wieczorem niechybnie śmierć obu śmiałków.

Innsbruck, 28. 5. Prof. Piccard oświadczył, że wraz z inż. Kipferem poczynili w stratosferze niezwykle ważne obserwacje, na razie jednak są bardzo zanieczeni i proszą, aby im pozwolić się wyspać.

Pozostali oni jeszcze dwa do trzech dni w Ober-Gurgel, ażehy osobicie dopilnować zdemontowania i sprowadzenia w dolinę balonu i gondoli z ważnymi instrumentami.

Berno, 28. 5. Prezydent szwajcarskiej Rady Związkowej wysłał do prof. Piccarda telegram gratulacyjny.

Bruxelles, 28. 5. Belgijski min. spraw zagranicznych przesłał telegraficznie prof. Piccardowi gratulacje i zawiadomił go, że król odznaczył go wielkim krzyżem orderu Leopolda, jego asystenta krzyżem kawalerskim orderu Leopolda.

Innsbruck, 29. 5. Wczoraj wczoraz prof. Piccard opowiadał w gronie przybyłych przedstawicieli władz o swym locie. Profesor jest bardzo zadowolony z udanego lotu. Balon wniósł się nadszprężenie z szybko, wobec czego szczegółowe badania mogły być rozpoczęte dopiero na wysokości 15.000 m. Do tej wysokości balon wznosił się w przeciągu 25 minut. Temperatura w siatce sferze wyniosła od 55 do 60 stopni poniżej zera, podczas gdy w gondoli

dzięki promieniom panowało ciepło chwilami do 41 stopni. Ratunek swój lotnicy zawdzięczały zahamowaniu dwóch buelek tlenu, mimo iż faryzka zapewniała, że wystarczy im jedna butla. W chwili lądowania posiadali zapas tlenu, wystarczający zaledwie na jedną godzinę.

Nowy gabinet.

Warszawa, 28. 5. Dziś o godz. 11 przed południem Pan Prezydent Rzeczypospolitej odebrał na Zamku przysięgę od członków nowego gabinetu.

Nowomianowany premier, p. Aleksander Prystor, objął dziś przed południem urządowanie od ustępującego prezesa rady ministrów, p. Sławka. W ciągu dnia dzisiejszego obejmą urzędowanie i inni członkowie gabinetu.

Sprawa nominacji podsekretarza stanu w nowym rządzie nie jest jeszcze załatwiona. W kołach politycznych krąży pogłoska, że z ministerium skarbu ustąpić ma dotychczasowy wiceminister Grodyński, a na jego miejsce mianowany b. wiceminister skarbu Skarżyński; że w ministerium przemysłu i handlu ustąpić ma dotychczasowy wiceminister Doleżał, gdyż upatrzone jest na stanowisko delegata rządu polskiego w Lidze Narodów. W kołach, zbliżonych do rządu, utrzymują, że sprawa mianowania podsekretarza stanu załatwiona będzie jutro.

Prawda w oczy kole.

Gdańsk, 28. 5. (PAT.) W dniu dzisiejszym nałożony został areszt na pismo polskie „Gazeta Gdańska“ za umieszczenie w nr. z dnia 27. bm. karykatury, przedstawiającej policjanta gdańskiego, spokojnie palącego fajkę, gdy hitlerowie za jego plecami mordują Polaka. Karykatura zaopatrzona była napisem: „Policjant czuwa nad bezpieczeństwem Polaków w Gdańsku“.

Oprócz nałożenia aresztu prezydent policji wystąpiło ze skargą przeciwko odpowiedzialnemu redaktorowi pisma, Władysławowi Cieszyńskiemu za obrażenie policji i jej prezydenta.

Krwawe manewry.

Berlin, 28. 5. (PAT.) Podczas ćwiczeń w rzucaniu torpedy w zatoce Eckernförder jedna z torped trafiła w łódź rybacką, w której znajdowało się 3 osoby. Łódź natychmiast zatoniła a dwaj rybacy ponieśli śmierć w falach.

Trzeciego rybaka wyłowiono.

Z ostatniej chwili.

11.340.000 zł. na zasiłki dla bezrobotnych w mies. czerwcu r. b.

Warszawa, 29. 5. W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie zarządu głównego Funduszu Bezrobocia pod przewodnictwem wiceministra pracy i opieki społecznej, p. T. Szubartowicza. Przyjęto przedstawiony przez komisję budżetową preliminarz budżetowy F. B. na miesiąc czerwiec r. b.

Po stronie wpływów preliminarz ten przewiduje m. in. kwotę 2.200.000 zł. z tytułu wkładów zakładów pracy za zabezpieczonych robotników. Po stronie wydatków preliminarz przewiduje na zasiłki ustawowe dla bezrobotnych robotników kwotę 11.340.000 zł. na koszty ich przejazdów 4.100 zł. na wynagrodzenie dla instytucji zastępczych F. B. 200.000 zł i t. d.

Według przewidywań, uprawniających do korzystania z zasiłków ustawowych w m. czerwcu będzie około 150.000 bezrobotnych.

„Dzień Matki“ na terenie całej Polski.

Warszawa, 29. 5. Wzorem lat ubiegłych odbędzie się w niedzielę, dnia 31 b. m. na terenie całej Polski uroczysty obchód „Dnia Matki“, organizowany przez koła młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża.

„Dzień Matki“ obchodzony jest w Polsce od roku 1923, wzorem tego rodzaju obchodów w szeregu innych państw Europy. Myśl wyrażenia zbiorowego hołdu wszystkim matkom w dniu, specjalnie temu celowi poświęconym, znalazła wśród młodzieży polskiej żywy oddźwięk.

W „Dniu Matki“ odbędzie się we wszystkich miastach Polski akademie, koncerty, obchody itd.

W dniu 30 b. m. odbędzie się w Warszawie w sali Rady Miejskiej obchód 20 uroczysta akademja, przy udziale wybitnych sił artystycznych.

Samolot francuski w Niemczech.

Berlin, 28. 5. (PAT.) Biuro Conti donosi z Trewiru, że dziś w południe na tamtejszym lotnisku wylądował przysmusowo przybyły z Paryża francuski samolot wojskowy 3. p. lotniczego. Obsadę samolotu stanowili 2 sierżanci. Lotnicy oświadczyli, że zbłądzili, stacjusz orientację.

Policja skonfiskowała samolot i przystąpiła do przesłuchania lotników.

Kara śmierci za zamach na Mussoliniego.

Rzym, 28. 5. (PAT.) Specjalny trybunał obrony państwa skazał anarchystę - chirurga, który swego czasu usiłował dokonać zamachu na Mussoliniego za pomocą bomby, na karę śmierci przez rozstrzelanie.

Upały i grad w Anglii.

London, 28. 5. (ATE.) Po dwóch dniach niebywałych upałów, zachodnie prowincje Anglii zostały nawiedzone gwałtowną burzą połączoną z silnym gradobiciem. W południowej Walii kilka miejscowości stoi pod wodą. Burza gradowa wyrządziła poważne szkody. Istnieje obawa, że szalejące burze w dniu dzisiejszym rozszerzą się na całą Anglię.

Pociąg zrzucony z szyn przez wichur.

Nowy Jork, 28. 5. (PAT.) W pobliżu Fargo (Dakota) gwałtowny wichur zrzucił z szyn 12 wagonów, przyczem jeden z podróżnych zginął, zaś kilku odniosło rany.

Wyprawa Zeppelina do bieguna północnego.

Moskwa, 28. 5. (PAT.) W lipcu r. b. ma przybyć z Berlina do Leningradu sterowiec niemiecki „Hr. Zeppelin“, na którym towarzystwo Aeronaucy organizuje ekspedycję do bieguna północnego.

W ekspedycji prócz członków obsługi „Zeppelina“ w składzie 30 osób weźmie udział 15 uczonych, w tej liczbie 4 uczonych sowieckich z badaczem arktycznym Samolowiczem na czele.

W okolicach bieguna północnego „Hr. Zeppelin“ ma spotkać się z ekspedycją Wilkina, która zdążyła do bieguna na lodzie podwodnej.

Prusy Wschodnie palącym zagadnieniem Europy.

Konieczność naukowych badań ze strony polskiej.

W „Ostlandschriften”, wydawanych w Gdańsku, ukazał się artykuł mający informować szeroko opinię publiczną, w jaki sposób i przez kogo prowadzona jest systematyczna praca publicystyczna w Polsce przeciwko Prusom Wschodnim, a raczej o Prusach Wschodnich. Artykuł zarzuca polskim publicystom, że świadomie operują „fałszywymi” danymi ludnościowymi, gdy w r. 1925 na terytorium Prus Wschodnich miało mieszkać jedynie 14 tys. Polaków, czyli 2,4% całej ludności. Cyfry podawane przez polskich publicystów (250—500 tys. Polaków są niezgodne z prawdą. Polacy anektują sobie Mazurów, którzy od stulecia pod względem kulturalnym i językowym są swoimi w naszymi drogami. Propaganda polską należy uważać za niebezpieczną. Aby się jej skutecznie przeciwstawić, należy zapoznać się z tem, co się po stronie polskiej pisze, aby tem silniej móc walczyć o niemieckie Prusy Wschodnie.

Tudno polemizować z wywodami, opierającymi się na świadomości i celowo fałszowanych danych. Przecież w r. 1916 pisał prof. dr A. Hesse w pracy zbiorowej „Grundlagen des Wirtschaftslebens von Ostpreussen” w części p. t. „Ludność Prus Wschodnich” (tł. 20), że językiem niemieckim operuje 300 tys. osób, czyli 17,8% ludności. W samym okręgu olsztyńskim władzą językiem polskim 73 tys. osób, czyli 13,6% ludności okręgu. Cyfry, które podają „Ostlandschriften”, oparte na stymnem już „Statistisches Handbuch für das gesamte Deutschland” Winklera, nie mogą byćbrane poważnie. Trudno np. przypisać, by absolutna liczba Polaków w Olsztyńskim zeszła z cyfry 73 tys. osób na 13.932. Złoczyłby jednak należało, aby po stronie polskiej prace nad problemem, zwanym z Prusami Wschodnimi, doznały pewnej koordynacji i by w Polsce rozpoczął się już teraz systematyczny i świadomy swoich celów ruch naukowy, badający wszechstronnie zagadnienie, działyłby wane dorywczo, a mimo niecierpliwie olinzymy dla „krau doniosłości.

Marzenia b. kronprinza...

Paryż. Agencja „Radio” donosi z Amsterdamu, że w dniu 26 b. m. przybył do siedziby ekscesarza Niemiec Wilhelma II. w Doorn, b. niemiecki następca tronu.

Wedle niepotwierdzonych znikąd pogłosek, b. kronprinz przybył do Doorn, celem uzyskania zgody ojca na przyjęcie kandydatury prezydenta Rzeszy (I) na wypadek ofiarowania mu jej przez nacjonalistoidalistów.

Nieznane osady w Syberji Północnej.

W tych dniach powróciła do Leningradu wyprawa Akademii nauk, która spędziła kilka miesięcy w rejonie rzeki Indigirki w okolicach Jakucka. W dolnym biegu Indigirki wyprawa natrafiła na kilka nieznanych osad, nie zaznaczonych na mapach. W dwóch z nich znaleźli gminy rosyjskie, licząc kilkadziesiąt osób. Są to potomkowie kozaków, którzy tu osiedlili się po zdobyciu Syberji. Mówią charakterystycznym, trudnym do zrozumienia językiem rosyjskim. Wszyscy są analfabetami i nie wstępują w związki małżeńskie z tubylcami. Trudnią się wyłącznie połowem ryb i polowaniem.

Z BARDZKICH ANNA KARWATOWA

CZARNA PERŁA

Powieść.

29)

Edward uderzył tak gwałtownie pięścią w biurko, że wszystkie drobniaki na nim zadrzętały, a części ich poprzewracały się; fotografia talaru runęła z łoskotem na ziemię, ramki rozprysły się w kawały. Zadrżał i p. Hipolit, gdy syknął jak wąż Edward w umiesieniu:

— Pasa krew! milcz! bo rozszarpie cię w kawały... Mówię ci raz jeszcze, inform! mi nie praw!

P. Hipolit czekał chwilę, a widać, że się uspokoił, zaczął znów powoli:

— Czy lubisz kazania, lub ich nie lubisz, o to nie pytuję, ale nie godzi ci się gnieść żony, tej najczenniejszej z kobiet.

— Do stu diabłów! — wybuchnął znów.

— Czy ty nie widzisz, że to życie smutne i przykre ją zabija? Ty ją strącasz do grobu, Edwardzie!

— Wyrzucił cię za kark! — syknął ponownie i zbliżył się gwałtownie do okragłej i malej postaci p. Hipolita.

— Ostrożnie, kolezko, ostrożnie.

— Masz mnie w ręku — prawdę, — spostrzegł się nagle p. Edward — pójdz! i wydaj mi matkę, powiesz wszystko ciotce i tacie, ale gdybyś bo noważ! się uspokoić — mścił się na tobie będę do śmierci! Cieszył się oddech hamował głos p. Edwarda.

— Mam cię w ręku, ale potym nie będę — rzekł z powagą p. Hipolit — daj mi jednak obietnicę, że zmiłuj się dla żony — wyciągnął do niego rękę.

— A tobie co do tego? — Odrzucił jego dłoń. Panem: sytuacja! jestem sam — dodał ambitnie.

— Panem sytuacji jesteś sam, prawdę, i dla tego mądrzejsz i grzeszysz, bo nikt prawdziwie się za twoją żonę nie ujmie, a naturalnie jej opiekunowie, rodzice, już spoczywają w grobie. Czyja to zasługa, że panem sytuacji jesteś ty jedynie? To zasługa p. Ofelji, która zna obowiązki żony i szlachetnej kobiety, dla której cnota jest celem życia. A gdyby było przeciwnie, gdyby to żona poszła na to złe drogi, któremu ty chodzisz?

— Wzra kobiecie od tego! Zabłędny ja chyba...

— Cudowne zasady, tobie jako mężczyźnie wolno zdradzać, łamać przysięgi uczciwości i wierności, wolno sponiewierać żonę, hańbić i upokarzać ją, — a żona musi być niewolnicą cichą i pokorną, kapłanką cnot!

— Tak, tak być powinno, jeżeli ma panować jeszcze ład na świecie i spokój w duszy.

— Czasu niewoli dla kobiety dawno minęły, równe widzę i prawa należą się dziś tak jednej, jak i drugiej płci. Wzajemna miłość i opieka, wzajemne przebaczenie, wzajemna wyrozumiałość, wzajemne względne obceści, pełne godności, to są dziś kardynalne dyrektywy w pożyciu małżeńskim i rodzinnym.

P. Edward porwał się znów nagle z fotelu i wzrok pełen gniewu utopił w p. Hipolita, lecz tenże rozpalął się coraz bardziej w mawracaniu tegoż. Widocznie, wczorajsze i dzisiejsze sceny w tym domu do głębi poruszyły sumienie p. Hipolita, tem bardziej, że wiedział, że on jedynie ma przystęp prawdziwy do meza Ofelji, reszta obywatelswa była dla niego obojętna, satywna, albo unikała go wprost, jako upadłego moralnie człowieka.

— Ze słów tych dostrzegłem — zaczął znów p. Hipolit, mądrzejąc łagodnym głosem, — że i tobie miły ład w świecie i spokój w domu, a że kapłankami tego spokoju w domu przeważnie kobiety, więc uytam się ciebie, dla czego ty właśnie żonę swojej

KRONIKA.

Sobota, dnia 30-go maja 1931 r.

+ S. dz. Feliksa P. M.

Wschód 10:00 godz. 3.21. Zachód godz. 7.42.

Wschód księży. godz. 7.21. Zachód godz. 2.39.

Stan pogody według spoztrzeń Stacji Meteorologicznej Samodzielno-Wielkopolskiej Hadowli Nasion w Antoninach Piętku, dnia 29. 5. godz. 7 rano. Term. powietrza + 2,5, wiatr półn. wschodni o prędkości 1 m/s pogodę ciśniecie atmosferyczne 749,4 wilgotność 68%, w ubiele: dobie temperatura: najwyższa + 29,5 najniższa + 15,6 ilość opadu 0 mm.

LESZNO.

D) Kalendarzyk terminowy zebrań, zbiórek itd. Dziś (29. 5.) Tow. św. Anny: mądrzejące zebra- nie z powodu b. ważnych spraw o 8 w. Zarząd Tow. Powstańców i Wojaków: zebra- nie piarne o godz. 8 wiecz. w Hotelu Dworc., Zarząd Stow. Młod. Polskiej: po nabożeństwie zbió- ka wszystkich członków w Domu Kat.

Jutro (30. 5.) Chór Kościelny. Lekcja śpiewu po nabożeństwie majowym w Domu Katol. W sprawie uzupełnienia formalności wycieczkowych uprasza się o gremjalne przybycie. Zbiórka w niedzielę o godz. 5.30 na omówionym miejscu. Dyrygent. K. P. W. Zebranie mies. w Hotelu Dworcowym o godz. 18. Zarząd.

Pojutrze (31. 5.) Arcybractwo Straży Honorowej N. S. P. J.: o godz. 8 m. wiecz. mądrzejące walne zebra- nie na sali Domu Katol. Zarząd.

Wiadomości kościelne.

W niedzielę na pierwszej Mszy św. o godz. 6.30 wspólna Komunia św. tow. św. Anny. W poniedziałek dla kongregacji dekanalnej wypadają u nas Msze św. Komunii św. podawać się będzie od godz. 6 do godz. 7. Do chorych trzeba przywołać kapłana rychło rano. We wtorek i piątek mieszkańca czerwca wieczorem o godz. 7.30 nabożeństwo do N. Serca Jezusowego. W środę wieczorem o godz. 7.30 pierwsze nieszpory z procesją naokoło Kościoła przed uroczystością Bożego Ciała. W czwartek wielka procesja na Ryunku po sumie około godz. 11.15. Szkoły, bractwa i towarzystwa biorą w niej udział w takim porządku, jak w ubiegłym roku. Wśród okazy Bożego Ciała w dni powszednie pierwsza Msza św. o godz. 6; druga o 6.45 z wystawieniem N. Sakramentu i procesją; trzecia o 8, czwarta o 8.30. We wtorek o godz. 8. wiecz. mądrzejące walne zebra- nie III. Zakonu na sali Domu Katolickiego. Przy- bycie wszystkich członków, także nowicjusów jest obowiązkowe.

D) Tydzień Dziecka. Dziś, w piątek, o godz. 8.30 wiecz. odbędzie się w auli żeńskiej szkoły powszechnej, wieczornica z okazji Tygodnia Dziecka. Pani dr. Piweger-Szpurnarowa wygłosi referat o wychowaniu dzieci. Temat bardzo ważny, przypuszczając więc wypada, że wzbudzi on ogólne zainteresowanie, przedewszystkiem zaś matek.

D) Dzieci dla dzieci. W dniu 1. czerwca br. na sali Hotelu Polskiego urządził dzieci Szkoły ćwiczeń Sem. żeński i Przedszkola Rodzinnej wojskowej przedstawienie o następującym programie: 1. Prolog. 2. Przedstawienie kuldektowe o Ksi. o gaski pogubiła. 3. Kłótnia kogutów, dialog. 4. I. Obrazek sceniczny: Przebudzenie Wiosny. 5. II. Obrazek sceniczny: Żywe postacie z bajek. Tego samego dnia o godz. 8 wieczorem powtórzą dzieci przedstawienie dla dorosłych. Bilet wstępu przy wejściu na przedstawienie popołudniowe kosztuje dla dorosłych 1 zł, dla dzieci 50 gr. Na przedstawieniu wieczornym ceny biletów wynoszą: 2 zł, 1,50, 1 zł i 50 gr.

I) Z ochronek. Na dzień 2-go czerwca br. mia- soowe ochronek przygotowują swoją doroczną bawę wiosenną. O godz. 1.30 popołudniu wyspa- kie dzieci wyruszą na boisko „Sokoła”, gdzie be- się mogły swobodnie zabawić.

I) Pokwitowanie. W admin. „Głosu” złożył Florjan Michalski 5,— zł na biednych miasta.

I) Z ruchu Młodych. Dnia 28. bm. odbyło się w salce „Sokoła” zebranie Młodych Obozu Wszech- Polski. Pora letnia sprawa, że zwykle na zebrania towarzyszy mało przychodzi członków, jednakże w branie Młodych O. W. P. odbyło się przy pokacie liczbie członków i gości. Jest to pocieszający objaw na przyszłość. Młodzież narodową cechuje karny i posłuszeństwo. Zm. il zebranie kier. placówki w Pankowsku. Po odczytaniu komunikatów kierownictwa otworzył drh. kierownik pogadankę prasową. Zabierała w niej głos większa część członków, dyskutując nad ostatnią dysmisją rządu oraz nad temi wydarzeniami ostatnich czasów. Poruszano m. in. sprawę naganki sfer samacyjnych na Stowarzyszenia Młodych Polskiej, organizację katolicką, a niefortunnym odłamów sanacji na duchowieństwie, jak niezmierzłą nadzadana nagankę „Strzelec” z czuigodnego ks. biskupa Łozińskiego. Jeden ze starszych członków przedstawił ostatni występ karny, krutujący „samacji”, jej atak na narodowców, kary, gdy nie można zgnębić finansowo, stara się zgnębić moralnie. Następnie drh. kierownik za- muniłował Młodym, że w najbliższym czasie (30 czerwca br.) odbędzie się w Lesznie wiec spraw- zdawczy Stowarzyszenia Narodowego z udziałem słów na Sejm. Dłuższą dyskusję wywołała por- szona przez jednego z członków kwestia żydows. Już dawniej Młodzi tutejszej placówki zwrócili do społeczeństwa z apelem bojkotowania żydów. Apeł ten jednak nie znalazł posłuchu u pewnej części tutejszego społeczeństwa. Celem programowego prowadzenia bojkotu żydów na tutejszym terenie wy- rzył drh. kierownik komisie Młodych, która na bliższym zebraniu przedstawia projekt na prze- wadzenie bojkotu. Odczytano następnie przemówie- eregodnego ks. kanonika Prądzyskiego, wielka opieka młodzieży narodowej, wygłoszone na ze- czystości przyjęcia 160 kandydatów do O. W. w Poznaniu. W przemówieniu swem dostojny na- następcę podkreślił głęboką wiarę Młodych oraz bo- liska miłość własnego narodu. Ten niedozwony o- kum młodzieży narodowej, znawca tajników o- młodzieńczej wiary, że gdyby świętokradka p- podniosła się na nasze wartości religijne i nara- we, wtedy młodzi narodowcy którzy już tykro- wali dowody obrony zasad Kościoła i spraw nar- nieć należy, że wielom bodźcem do wytrwania i postępowania idei narodowej stają się księża, któ- olaczą poszczególne placówki O. W. P. swoją op- kę. Wskazaniem by było, żeby wszyscy księża czyli opiekę ten szlachetny porządek i ofiarność graniczą Młodych w pracy dla dobra Kościoła i narodu. Po wyczerpaniu programu, odpiewano Hymnu Młodych zakończono zebra- nie. — I w- whrew akcji „samacji”, dążącej wszelkimi s- i środkami do zlikwidowania ruchu Młodych, w- wija się on z żywością sła, o czym świadczą o- gnia ostatnie imponujące zjazdy powiatowe Młodych O. W. P. w Żarnie, Kościele Lubawie, Wolsztynie i Sierakowie. (A. P.)

I) Towarzystwo Ogrodów Działkowych. Prac- natwid swym członkom nabycie ogródka dział- wego, prosi miejscowych obywateli, mających k- kszą ilość niewykorzyst. ziemi w bliskości m. Lesz- o składanie ofert na wydzierżawienie jej. Rodzic-

nie oddajesz tej cze; należnej, jako kapłanie dom- wego twoego zacięsa?

P. Edward milczał, jakby nie słyszał już dłu- p. Hipolita; wmemi zajęty był myślami. P. Hipolit jednak nie dawał za wygranę.

— Powiem ci, masz przekorną naturę, tro- ci wrócić teraz z tej złej drogi, wójsz dalej brzo- gniebić najszlachetniejszą cnotę, honor i opamię- sną i dziecka zaprzeczając, byłbyś się nie cof- Co za fałszywa, przewrotna ambicja! Jeste szla- skal — Wyciągnął znów dłoń do niego:

— Daj mi słowo honoru, że już więcej kłopotu nie będziesz wyprawiał, że poświęcasz to lekkomys- życie.

— Co za karnodzieja z ciebie! — syknął już ben p. Edward, szukając jakiegoś wyjścia. — Słowa ho- noru nie daję, nie mi obciznie, ale sadzę, że je- trzymać będziesz za zębami, bo, niech cię w- diabli! am jednej maszyny od ciebie nie biorę. S- chaj teraz ty mnie: Obiecałem donnie Klarze p- życzkę — 500 marek, — otworzył! szuflankę biur- i wyjął papierka, — tu są pieniądze, jutro jej to w- czysz w miesiąc.

— Edwardzie, Edwardzie — upominał z go- wnością p. Hipolit — wemy co takie pożycz- czą... Daj lepiej 200 marek na budowę k- w opuszczonej parafji, 100 marek na czyste- dowe, — 100 marek na żłobek jak- w- marek na pomoc naukową

— Obiecałem i dotrzymam! — krzyknął już p. Edward, — teraz w srogim głowie p. Edward, — sadził, że za nic sobie ma mam honoru?

— Honoru? Cóż ty masz za pojęcie o honor- tu żona... córka... dom obywatelski...

— Niech cię najjaśniejsze pioryny, jeżeli w- przestanił — Tu bierz pieniądze.

(Ciąg dalszy nastąpi)

zaj, mającym dzieci, zwraca towarzystwo uwagę, na wielkie znaczenie wychowawcze ogródków działkowych, tak pod względem zdrowia, jak i dobrego wychowania. Zakładanie ogródków działkowych, to sprawa aktualna naszych czasów. Zrozumiały to na zachodzie i gęsta sieć ogródków działkowych (praktycznych parków miejskich) pokryły swe miasta i wieksze ośrodki przemysłowe, ułatwiającym obywatelom we wszelki możliwy sposób ich nabywanie. Mapa statystyczna „Międzynarodowego Związku Ogródków Działkowych” — wykazuje stan liczebny ogródków działkowych w całej Europie, w której Polska stoi prawie, że na ostatnim miejscu. Zaliczamy się przecież do narodów o kulturze „europejsko-zachodniej”, popieramy zatem dążenie tej kultury, — twierdzą ogródki działkowe. Rząd polski rozumie wielkie znaczenie wychowawcze ogródków działkowych i popiera je moralnie i materialnie. Jednakże nietykły rząd nasz, lecz i całe społeczeństwo, wprawno zrozumieć wielkie cele i zadania ogródków działkowych. Zadaniem naszym jest, by więcej zadowolonych obywateli wyrastało w Polsce, albowiem im więcej zadowolonych, tem lepiej będzie w Polsce. Zatem prostym wszystkich współobywateli, zajmujących się czynnie pracą społeczną o popieranie Towarzystwa Ogródków Działkowych i wstępowania na członków tegoż. Sekretariat Towarzystwa Ogródków Działkowych w Lesznie mieści się przy ulicy Komunyjskiej nr. 14. i udziela wyczerpujących informacji w każdą środę od godziny 3 do 5-tej po południu. Zarząd.

Diżury lekarskie. W niedzielę, 31. maja: p. dr. Trószynski i dr. Lewandowski. Otwarta będzie apteka pod Żłobem.

Tow. św. Amny. Intro w sobotę o godz. 5-tej wspólna spowiedź św. W niedzielę o godz. 6.30 Komunia św. O godz. 9.30 zbiórka stowarzyszonych na boisku „Sokoła”, skąd o godz. 10.20 nastąpi wyjazd do kościoła na poświęcenie standardu Towarzystwa. Zarząd.

Hallerczyzy. Nadzwyczajne zebranie Płaskówi leszczyński odbędzie się w sobotę, 30. maja o godz. 8.30 w salce posiedzeń p. Michalskiego. Zarząd.

Słow. Pań św. Wincentego a Paula. Panie, które zamówiły, względnie zapłaciły oznaki, uprząż się o odebranie ich u skarbniczki p. Marii Kozłowskiej, ul. Komunyjskiej 42. — Rada Słow.

Zebrań Zrzeszenia Pod. Goł. Poczтовых Leszczyński odbędzie się dnia 4. 6. 31 r. w lokalu p. Michalskiego, ul. Grodzka o godz. 15-tej popoł. W niedzielę, 31. maja, smutny i skłamienny zechcą wydelegować swych delegatów z ewangelickimi członkami i doświadczeniemi biurokratach udział w Zrzeszeniu. Zarząd.

„H. C. P.” — „Sokol”. Po kilkutygodniowej przerwie Leszno znów zobaczy jeden z meczów jedynej „Sokoła” w walce o mistrzostwo Pozn. A. Kłap. W niedzielę, 31. maja, smutny i skłamienny zechcą wydelegować swych delegatów z ewangelickimi członkami i doświadczeniemi biurokratach udział w Zrzeszeniu. Zarząd.

„H. C. P.” — „Sokol”. Po kilkutygodniowej przerwie Leszno znów zobaczy jeden z meczów jedynej „Sokoła” w walce o mistrzostwo Pozn. A. Kłap. W niedzielę, 31. maja, smutny i skłamienny zechcą wydelegować swych delegatów z ewangelickimi członkami i doświadczeniemi biurokratach udział w Zrzeszeniu. Zarząd.

„H. C. P.” — „Sokol”. Po kilkutygodniowej przerwie Leszno znów zobaczy jeden z meczów jedynej „Sokoła” w walce o mistrzostwo Pozn. A. Kłap. W niedzielę, 31. maja, smutny i skłamienny zechcą wydelegować swych delegatów z ewangelickimi członkami i doświadczeniemi biurokratach udział w Zrzeszeniu. Zarząd.

WYCIĄG CIECHOWA.

Bractwo Strzeleckie w Świeciechowie urządza dnia 31. 5. i 1. 6. 1931 r. roczne strzelanie o krosne królewskie na strzelnicy położonej przy drodze komunikacyjnej Świeciechowa — Maruszwice. Na czas trwania strzelania to jest 31. 5. od godz. 10-tej popoł. aż do zmroku i 1. 6. od godz. 9-tej rano do 4-tej popoł. nie wolno osobom wspomnianego terenu, oznaczonego czerwonymi chorągiewkami, przejeżdżać.

Bractwo Strzeleckie w Świeciechowie postanowiło urządzać w niedzielę, dnia 31. maja, poniedziałek, 1. czerwca i wtorek, 2. 6. b. r. na strzelnicy (miejscowej) strzelanie o krosne królewskie z następującym programem: Pierwszy dzień: o godz. 1-szej popoł. wyjazd na strzelnicę. O godz. 2. rozpoznać dorocznego strzelcę o krosne królewskie. O godz. 4. rozpoczęcie strzelania walcowego dla członków i gości, aż do zmroku. Wzięciem wspólny pochód na salę p. Kędziory i p. Andrzejewskiego. O godz. 9-tej wiecz. wspólna zabawa dla członków i gości na dwóch salach p. Kędziory i p. Andrzejewskiego. Drugi dzień: w poniedziałek od godz. 9

rano do godz. 4 popoł. dalsze strzelanie do tarczy o godność królewską. O godz. 6 popoł. proklamacja Króla Kurkowego i wyznaczenie nagród. Następnie wspólny pochód na salę p. Andrzejewskiego. Trzeci dzień: we wtorek wspólna zabawa dla członków i żon na sali p. Andrzejewskiego od godz. 8-mej wiecz. do rana, urządzona przez Króla Kurkowego i rycerzy.

NOWAWIES.

Przedstawienie szkolne. W niedzielę, 31 maja br. dzieci szkolne odegrają baśń czarownicą p. tyt. „Za siedmioma górami” na którą obywatelstwo miejscowe i z okolicy zaprasza Nauczyciel.

Do Dzieci.

Tydzień od 24 do 31 maja b. r. jest Waszym tygodniem Dzieci. Waszym, to znaczy takim, w którym nie tylko będziecie się cieszyć i wesołić, ale będziecie mogli również dawać radość i wesele innym. W tygodniu tym Komitety „Tygodnia dziecka” przygotowują dla Was szereg przyjemności: pochód z chorągiewkami, gry i zabawy, i przedstawienia w kinach. Komitety te pragną, żeby w dniu tym żadne dziecko w Polsce nie było zapomniane, żeby każde czuło, że należy do jednej rodziny, że ma tysiące braci i sióstr po wszystkich miastach i wsiach, że jest istotą kochaną, której troski i radości są troską i radością nas wszystkich. To też wszystkie zdrowe dzieci wezmą udział w Święcie Dziecka.

A dzieci chore, kaleki?

Pamiętajcie o tych dzieciach, które nie będą mogły podzielić waszej radości. Pamiętajcie, że musicie im te krzywdy wynagrodzić. Wy, które czeka tyle przyjemności i wesoła! Jaką radość sprawicie tym dzieciom, drobnym upominkiem wykonanym waszymi rękami. Nalepianka, barwna chorągiewka — taka sama jaką nieś będziecie w pochodzie i jaka ozdobi gmach waszej szkoły. Dla chorego dziecka będzie to dowód, że nie zostało zapomniane, że należy do was, że o niem myślicie! A pamiętajcie, że drobne upominki, dane szczerem sercem, stworzą jeden wielki łańcuch, który w dniu Święta Dziecka opasze i połączy cały kraj!

Przypominamy wam o dzieciach, które nie będą mogły wziąć udziału w dniu waszego Święta, nie znaczy to jednak, abyśmy chcieli was krzywdzić w obdzielaniu innych osób. bliskich nam, drogich. Przygotujcie upominki komu chcecie, Matce, koledze, Ojcu, przyjacielowi, dziecku — sierocie itd.

Jarmark w woj. poznańskim.

Krobia. Jarmak na konie i bydło odbędzie się w dniu 2 czerwca b. r.

Z Poznania.

P) Ofiary kąpieli. Wczoraj popołudniu w pobliżu Nowego Mostu, wczoraj wypocząłni łodzi, woda wyrzuciła zwłoki 27-letniego Leona Lewandowskiego z Poznania, który utonął we wtorek popołudniu podczas kąpieli. Również w dniu wczorajszym podczas kąpieli w Warcie uległ ciężkiemu wypadkowi p. Jan Tokowski. Stąpił on w wodzie na odłamek szkła i rozciął sobie nogę. Lekarz Pogotowia Lekarskiego zaszły mu na stacji głęboką ranę długości około 10 cm. Rano utonął w stawie cegielni na Solcu mieszkaniec Winar Antoni Białecki. Popołudniu zaś pomiędzy piwnalną saperów a łaźniakami miejskimi utonął w Warcie jakiś mężczyzna, kąpiący się na pełnej rzece. Tonaćmu pomógł z pomocą przybieżający wioślarz. Akcja ich

była jednak już spóźniona, gdyż topielec, zniła pod wodą.

P) Eksplozja. Dwunastoletni uczeń szkolny Marian Drobniak, przyszedł do domu babki karabizem napełniony prochem. Nie zdając sobie sprawy, z grzących skutków wybuchu, chłopiec włożył nabój do pieca, aby go spalić. Nastąpiła silna eksplozja, która urwała Drobniakowi cztery palce u lewej ręki. Ponadto chłopiec został dotkliwie poraniony w czoło i głowę.

P) Z teatrów poznańskich. — Teatr Wielki: 29. 5. „Iris”. 30. 5. „Księżna Cyrylka”. 31. 5. „Człowiek”. — występ gość. Adv. Sari. — Teatr Polski: 29. 5. „Zdobycie twierdzy”. 30. 5. „Zdobycie twierdzy”. — Teatr Nowy: 29. 5. „Szubka”. 30. 5. „Szubka”. Początek o godz. 8 wiecz.

Z Warszawy.

W) Działalność bezrobocia. Według danych Państwowych Urzędów Pośrednictwa Pracy, liczba bezrobotnych w Polsce w dniu 23 b. m. wyniosła 330.193 osób, co w porównaniu ze starym z poprzedniego tygodnia wykazuje spadek bezrobocia o 9.201 osób.

W) II ogólnopolski kongres komunikacji autobusowej. W dniach 30 i 31 b. m. odbędzie się w Warszawie II ogólnopolski kongres komunikacji autobusowej, w którym wezmą udział przedstawiciele woj-

wódzkich związków przedsiębiorców autobusowych z całego terenu Rzeczypospolitej. W kongresie spodziewany jest udział około 500 delegatów. Głównym tematem obrad będzie kwestia definitywnej decyzji w sprawie ustosunkowania się przedsiębiorców autobusowych do ustawy o państwowym funduszu drogowym; na kongresie zdecydowane zostanie, czy przerwane, czy też nie. Poza tem kongres omawiać będzie sprawę projektu ustawy o koncesjonowaniu przedsiębiorstw autobusowych.

Wyciąć, wypełnić dokładnie i wrzucić listowemu.

Zamówienie na czasopismo.

Niżej podpisany prosi o dostarczenie czasopisma

„Głos Leszczyński”

z Leszna

na miesiąc czerwiec za 2,36 zł i ściągnąć należność przez listowego.

, dnia

maja 1931.

(Podpis i dokładny adres).

Wyciąć, wypełnić dokładnie i wrzucić listowemu.

Zamówienie na czasopismo.

Niżej podpisany prosi o dostarczenie czasopisma

„Głos Polski”

z Leszna

na miesiąc czerwiec za 2,36 zł i ściągnąć należność przez listowego.

, dnia

maja 1931.

(Podpis i dokładny adres).

